



Gospodarka/Polityka

21 CZERWCA, 2021



Aleksander Wojtowicz

Pomóż bezpiecznie spędzić wakacje dzieciom z Domu Aniołów Stróżów!

– *Bardzo zależy nam na tym, aby naszym podopiecznym, którzy zostają na czas wakacji w mieście, zapewnić opiekę, bezpieczeństwo i pokazać, jak można dobrze spędzić czas. To czas, gdy zdarza się wiele wypadków, a mnóstwo dzieci, co najwyżej może wyjechać do rodziny w sąsiednim mieście lub dzielnicy. Niektóre z nich – pozbawione opieki, ram i struktur – są zagrożone wpadnięciem w nałóg uzależnienia od nowych technologii czy używek – mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów. Na stronie www.anioly24.pl/pomoz-dotrzec trwa zbiórka, z której dochód pozwoli dotrzeć do dzieci, które same nie poproszą o pomoc. W wakacje to jeszcze ważniejsze!*

Przełom XX i XXI wieku to dla dzieci, które mieszkaly w pogórnicych i pohutniczych dzielnicach Śląska i Zagłębia, czas zabaw na boiskach pełnych czarnego żwiru, bramek do gry w piłkę nożną zrobionych z tego, co było pod ręką, czy jednej huśtawki (jeżeli akurat nie została rozebrana na złom), która często musiała wystarczyć na całą dzielnicę.

– *Cały dzień spędzaliśmy na ulicy, chodząc między garażami, jedząc gruszki i jabłka z pobliskiego sadu. Nikt nie miał nad nami kontroli. Nikt nawet za bardzo nie interesował się tym, czy jesteśmy, czy nas nie ma. Dla starszych lepiej było, żeby nie było nas w domu – wspomina 26-letnia Małgorzata, która była podopieczną Domu Aniołów Stróżów.*

Siedmioletnią wówczas dziewczynkę przed jednym z familoków na katowickim Zależu spotkali podczas dyżuru ulicznego pracownicy Stowarzyszenia.

– *Anioły dały mi poczucie bezpieczeństwa, czyli tego czego brakowało mi w domu. Dzięki nim miałam świadomość, że nie jestem sama ze swoimi problemami. To było miejsce, gdzie bawiłam się, dzięki wycieczkom i różnym wyjściom poznawałam świat, ale też nauczyłam się gotować (do dziś uważam, że robię najlepsze spaghetti na świecie!), czy sprzątać. Zobaczyłam, że życie może wyglądać inaczej. Anioły pokazały mi, że rozmową można rozwiązać każdy problem, a moje zdanie jest tak samo ważne, jak innych – opowiada Małgorzata.*

– *Tutaj nie byłam zaszufładowana, wszyscy byliśmy na równi, niezależnie od tego, jaki ktoś miał start w życiu. Wszyscy starali się wyciągnąć nasze najmocniejsze strony i pokazać, w jakim kierunku warto iść przez życie. Dostałam tutaj dużo wewnętrznej siły. Regularnie przypominano nam, że jeżeli nie wypali plan A, to jest jeszcze cały alfabet. Nawet, kiedy upadliśmy a rzeczy szły nie po naszej myśli, wiedzieliśmy, że obok są ludzie, którzy nam pomogą – mówi była podopieczna Domu Aniołów Stróżów.*

Dziś Małgorzata sama jest mamą. I chociaż nie mieszka już na Zależu to z Aniołami związana jest cały czas. Jest fryzjerką, dlatego zaoferowała swoją pomoc i obcięła podopiecznych Stowarzyszenia. Wkrótce planuje także podpisać porozumienie o wolontariacie. Taka pomoc jest ważna. Podobnie jak ta finansowa.

– *Ci, którzy potrzebują pomocy, zazwyczaj mają telefon, buty, które dostały z darów, być może firmową bluzę. Ale nie mają z kim podzielić się swoimi troskami i problemami. Nie chcemy zastępować im rodziców, jednak chcemy być dla dzieci oparciem w sytuacjach, gdy nie mogą na nich liczyć. Motywować ich! Jednocześnie cały czas podejmujemy działania, aby rodzice byli dla dzieci stabilniejszą podporą. Ulica – nawet ta symboliczna, ta którą możemy nazwać samotność i beznadzieję – to ostatnie miejsce, na której powinny się znaleźć – mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów.*

Wsparcie ludzi dobrej woli jest szczególnie ważne teraz – u progu wakacji.

– *Bardzo zależy nam na tym, aby naszym podopiecznym, którzy zostają na ten czas w mieście, zapewnić opiekę i pomóc dobrze i bezpiecznie spędzić czas. To szczególnie potrzebne w wakacje, kiedy nie ma szkoły i innych dodatkowych zajęć. To czas, gdy zdarza się wiele wypadków, a mnóstwo dzieci, może co najwyżej wyjechać do rodziny w sąsiednim mieście lub dzielnicy. Niektóre z nich – pozbawione właściwej opieki, ram i struktur – wpadają w nałóg uzależnienia od nowych technologii czy używek. Nie powinno tak być, dlatego poza codziennymi nieodpłatnymi zajęciami dla dzieci na ulicach i podwórkach Katowic – Zależa, Chorzowa – Batorego i Sosnowica – Juliusza marzymy o tym, aby 60 z nich mogła wyjechać z końcem sierpnia na upragniony obóz, który pozwoli im odpocząć, beztrudnie się bawić, zapomnieć o smutkach i zmartwieniach, a także nabrać sił przed nowym rokiem szkolnym. To okazja nie tylko do wypoczynku, ale także dalszej pracy nad swoimi problemami oraz czas i szansa na odkrywanie i rozwój swoich potencjałów i talentów. Podczas obozu – poza wypoczynkiem i relaksem – chcemy również kontynuować pracę terapeutyczną – podkreśla Monika Bajka.*

Dom Aniołów Stróżów nie mógłby działać, gdyby nie wsparcie ludzi dobrej woli. Pomóż dotrzeć do dzieci, które nie mają się do kogo zwrócić z prośbą o pomoc. Dzięki Tobie będą one mogły bezpiecznie spędzić wakacje w mieście i wyjechać na wymarzone kolonie! Wejdź na stronę www.anioly24.pl/pomoz-dotrzec i sprawdź, jak możesz pomóc już teraz!

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży DOM ANIOŁÓW STRÓŻÓW

ING Bank Śląski S.A. 36 1050 1214 1000 0022 4957 0207

Źródło: Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży DOM ANIOŁÓW STRÓŻÓW

TAGI: Dom Aniołów Stróżów w Katowicach wakacje



Napisz Komentarz

Imię i Nazwisko*

Twój Email*

Treść komentarza*

Opublikuj komentarz

Najpopularniejsze



Polonia z całego świata zjedzie do Wisły



Katowice. Dbamy o Śródmieście!



Plan Niepodległości do rewitalizacji

Najnowsze



Polonia z całego świata zjedzie do Wisły



Katowice. Dbamy o Śródmieście!



Plan Niepodległości do rewitalizacji



Menu Strony

- Strona główna
- Wideo
- Czytelni
- Gazeta
- Redakcja
- Reklama
- Kontakt

Kategorie

- Ekologia
- Gospodarka/Polityka
- Kultura
- Nauka
- Polityka
- Religia
- W MEANDRACH PRAWA
- Zdrowie



Zakup współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego